

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/155738,Karol-Nawrocki-Dwie-daty-jedna-wojna.html>  
2022-05-21, 02:37

## Karol Nawrocki: Dwie daty, jedna wojna

Japoński atak na Pearl Harbor sprzed 80 lat pchnął USA do czynnego udziału w II wojnie światowej. Na Polskę ta wojna spadła dwa lata wcześniej, wraz z agresją Niemiec, a później Związku Sowieckiego. Polacy i Amerykanie walczyli w tym konflikcie po tej samej stronie i o to samo: w obronie wolności i człowieczeństwa - pisze dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej na portalu [wszystkoconajwazniejsze.pl](http://wszystkoconajwazniejsze.pl).



Pierwsze bomby i torpedy uderzyły około ósmej rano lokalnego czasu. Zaledwie chwilę później potężna eksplozja doszczętnie zniszczyła pancernik USS „Arizona”. Płonęły już wtedy także inne wielkie okręty. Bilans tego niedzielnego poranka 7 grudnia 1941 roku był dla Amerykanów tragiczny: daleko ponad 2 tys. zabitych, kilka zniszczonych pancerników, prawie dwieście utraconych samolotów bojowych. Decydenci w Białym Domu i zwykli obywatele byli wstrząśnięci.

„Wiadomość o tych atakach z zaskoczenia spadła jak bomba na Waszyngton” – donosił nazajutrz „New York Times”. Sekretarz marynarki wojennej Frank Knox łudził się w pierwszej chwili, że chodzi o Filipiny. Wkrótce nie było już wątpliwości: Stany Zjednoczone są w stanie wojny z Japonią. Cztery dni po niszczycielskich nalotach na Pearl Harbor wojnę USA wypowiedziały Niemcy Adolfa Hitlera i Włochy. Były to punkty zwrotne całej II wojny światowej. Wejście do konfliktu potężnego państwa amerykańskiego całkowicie zmieniło układ sił walczących stron. Tym samym grudzień 1941 roku stał się początkiem końca osi zła, która próbowała wtedy zaważnąć światem.

Polacy swoje Pearl Harbor mieli ponad dwa lata wcześniej. Wczesnym rankiem 1 września

1939 roku niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” otworzył ogień w kierunku polskiej placówki wojskowej na Westerplatte w Wolnym Mieście Gdańsku. Niemal równocześnie Luftwaffe zbombardowała bezbronne miasteczko Wieluń, co stało się symbolem barbarzyństwa porównywalnego ze zburzeniem w 1937 roku baskijskiej Guerniki. W ten wrześniowy dzień Wehrmacht bez wypowiedzenia wojny uderzył niemal na całej długości granicy. Gdy ponad dwa tygodnie później na Polskę napadła od wschodu Armia Czerwona, los bohatersko broniącego się kraju był przypieczętowany. Ale wojna rozpoczęta w Polsce miała już wówczas światowy charakter, bo przeciwko Niemcom wystąpiły Francja i Wielka Brytania.

Tak jak szczególne miejsce w amerykańskiej historii zajmuje Pearl Harbor, tak w dziejach Polski na trwałe zapisały się Westerplatte i Wieluń. Można zresztą powiedzieć, że 1 września 1939 i 7 grudnia 1941 roku to dwa początki tej samej wojny – wojny w obronie wolności i człowieczeństwa. Można też stwierdzić bez cienia wątpliwości: i Polacy, i Amerykanie od początku walczyli w tej wojnie po dobrej stronie. Prowadzili wojnę sprawiedliwą – zgodnie z tym, jak definiował ją choćby św. Augustyn.

Polsko-amerykańskie braterstwo broni ma długą tradycję. W XVIII wieku Polacy – z Tadeuszem Kościuszką i Kazimierzem Pułaskim na czele – zaangażowali się w wojnę o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Gdy w XIX i na początku XX wieku Polski nie było na mapie Europy, setki tysięcy naszych rodaków emigrowało do USA w poszukiwaniu lepszego życia. Blisko 300 tys. Amerykanów polskiego pochodzenia służyło w US Army w czasie I wojny światowej. Ochotnicy z USA o polskich korzeniach wstępowali w tym czasie do Armii Polskiej we Francji, nazywanej też Błękitną Armią; jej żołnierze odegrali potem ważną rolę w latach 1919–1920, gdy Polska broniła świeżo odzyskanej niepodległości w wojnie z bolszewicką Rosją. Warto pamiętać, że przeciwko Armii Czerwonej walczyli też amerykańscy lotnicy z 7. Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Bodaj najbardziej znany z nich to Merian C. Cooper, późniejszy hollywoodzki producent, scenarzysta i reżyser, współtwórca słynnego *King Konga*.

W czasie II wojny światowej aż około miliona Amerykanów zmobilizowanych do służby wojskowej miało polskie korzenie. Nic dziwnego, że ich nazwiska odnajdujemy w opisach praktycznie wszystkich ważniejszych bitew US Army na Pacyfiku, w Afryce Północnej i Europie.

Do najmłodszych ofiar japońskiego ataku na Pearl Harbor należy 17-letni John Stanley Malinowski z USS „Arizona”. Na tym samym pancerniku zginął 21-letni Henry S. Kalinowski, który feralnego dnia znajdował się na pokładzie tylko dlatego, że weekendowej przepustki użyczył koledze.

Jednym z bohaterów głośnego filmu *Szeregowiec Ryan* Stevena Spielberga z powodzeniem mógłby być Edward Wozenski. Ten weteran walk w Afryce i na Sycylii – późniejszy generał – dowodził w czerwcu 1944 roku kompanią, która wylądowała i zaciekle walczyła na plaży „Omaha” w Normandii. Ci, którzy znają starszy dramat wojenny *Most na Renie* Johna Guillermina, powinni zainteresować się biografią Alexandra Drabika. Jako żołnierz 9. Dywizji Pancерnej wslawił się on w marcu 1945 roku zdobyciem kluczowego mostu Ludendorffa pod Remagen, co otworzyło aliantom drogę do serca Rzeszy. Świetnym materiałem na scenariusz filmowy jest też z pewnością życiorys Francisa „Gabby’ego” Gabreskiego, jednego z największych asów US Air Force. W czasie II wojny światowej zestrzelił on niemal 30 samolotów wroga, a kilka kolejnych – w czasie późniejszych walk w Korei.

Na wielu frontach II wojny światowej żołnierze amerykańscy, w tym ci polskiego pochodzenia, walczyli ramię w ramię z żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, organizowanych od 1939 roku poza granicami okupowanego kraju. Nieraz przekonywali się o profesjonalizmie i wyjątkowym charakterze polskiego żołnierza. Słynny czterogwiazdkowy generał George S. Patton zanotował, że oddziały polskie „prezentują się najlepiej ze wszystkich”, jakie widział, „łącznie z brytyjskimi i amerykańskimi”.

Niestety ten wysiłek nie pozwolił Polsce na odzyskanie suwerenności w 1945 roku. Po klęsce Rzeszy nasz kraj na długo znalazł się w strefie wpływów Związku Sowieckiego. Wielu polskich żołnierzy, którzy nie chcieli żyć w zniewolonej ojczyźnie, osiedliło się w USA. Dziś, gdy wolna Polska i Stany Zjednoczone są sojusznikami w NATO, możemy wspólnie upamiętniać takich odważnych ludzi, tak jak wspólnie będziemy oddawać hołd poległym w ataku na Pearl Harbor.

**Karol Nawrocki**  
**Prezes Instytutu Pamięci Narodowej**

## **Two Dates, One War**

**The Japanese attack on Pearl Harbor from 80 years ago pushed the USA to active involvement in World War II. Poland got engaged in the war two years earlier through the invasion from Germany, and later also from the Soviet Union. The Poles and the Americans fought on the same side in this conflict, and with the same goal: to defend freedom and humanity.**

The first bombs and torpedoes rained down about 8 AM of the local time. A moment later, a powerful explosion destroyed USS “Arizona”, tearing it to pieces. Other major ships were also in flames. The outcome of that Sunday morning on December 7, 1941, was tragic for the Americans: far over two thousand dead, several battleships destroyed, almost two hundred military aircraft lost. The decision-makers at the White House and regular citizens were deeply shocked.

‘The news about the attacks fell upon us like a bomb at Washington,’ as “New York Times” wrote on the next day. At first, the Secretary of the Navy, Frank Knox, deluded himself this

was about the Philippines only. Soon, there was no doubt: the United States were at war against Japan. Four days after the devastating raid on Pearl Harbor, Adolf Hitler's Germany and Italy declared war on the USA. These were turning points for the entire World War II. The involvement of the powerful American state in the conflict entirely changed the power relations among the parties. Therefore, December 1941 became the beginning of the end of the axis of evil that attempted to rule the world.

The Poles had their Pearl Harbor over two years earlier. Early in the morning on September 1, 1939, German battleship "Schleswig-Holstein" opened fire at Polish military post at Westerplatte, the Free City of Gdańsk. Almost at the same time, Luftwaffe bombarded a vulnerable town of Wieluń, which became a symbol of barbarity comparable with the demolition of the Basque Guernica in 1937. On that September morning, without declaring the war, Wehrmacht attacked at almost the entire length of the border. When the Red Army invaded Poland from the east over two weeks later, the fate of the heroically defended country was doomed. But the war started in Poland was already global at the time, with France and the United Kingdom allying against Germany.

Just as Pearl Harbor has a special place in the American history, Westerplatte and Wieluń are landmarks in the history of Poland. One could say that December 7, 1941, and September 1, 1939, are the two beginnings of the same war: the war in defence of freedom and humanity. Undoubtedly, one can also say that both the Poles and the Americans fought in the war on the good side from the start. This was a just war, according to the definition provided, among others, by St. Augustin.

Polish-American brotherhood in arms has a long tradition. In the 18th century, the Poles, including Tadeusz Kościuszko and Kazimierz Pułaski, engaged in the American War of Independence. When Poland was erased from the maps of Europe in the 19th and early 20th centuries, hundreds of thousands of our compatriots emigrated to the USA with the hope for a better life. Almost 300 thousand Americans of Polish origin served in the US Army during the World War I. American volunteers of Polish origin joined the Polish Army in France, also referred to as the Blue Army; its soldiers played an important role in 1919-1920, when Poland defended the freshly recovered independence in the war against the Bolshevik Russia. It should be remembered that also American pilots from the Polish 7th Air Escadrille, the Kościuszko Squadron, fought against the Red Army. The most famous of them was Merian C. Cooper, later Hollywood producer, scriptwriter and director, co-producer of the famous *King Kong*.

During World War II, about a million of Americans drafted to the army were of Polish origin. Not surprisingly, their names can be found in the data of all major US Army battles on the Pacific, in North Africa, and Europe.

The youngest victims of Japanese raid on Pearl Harbor include 17-year-old John Stanley Malinowski from USS "Arizona". The same battleship buried 21-year-old Henry S. Kalinowski, who was there on that day only because he swapped his weekend pass with a

friend.

Edward Wozenski could successfully act as one of the protagonists of Steven Spielberg's *Saving Private Ryan*. In June 1944, this veteran of war in Africa and Sicily, later general, commanded a company who landed and fiercely fought at the "Omaha" beach in Normandy. Those familiar with John Guillermin's war drama *The Bridge at Remagen* should take interest in the biography of Alexander Drabik. As a soldier of 9th Armoured Division, in March 1945, he became famous for conquering the Ludendorff Bridge at Remagen, which was of major importance and opened the path to the heart of the Reich for the allies. A great material for a film script can also be formed by the biography of Francis "Gabby" Gabreski, one of the true aces of the US Air Force. During World War II, he shot down almost 30 enemy aircraft, followed by more during later fights in Korea.

American soldiers, including the ones of Polish origin, fought hand in hand at many fronts of World War II with the soldiers of the Polish Army in the West, organised since 1939 outside occupied Poland. They could often see with their own eyes how professional and strong-willed Polish soldiers are. The famous four-star general George S. Patton recorded that Polish troops "present themselves best of all" he had seen, "including British and American."

Unfortunately, this effort did not allow Poland to regain sovereignty in 1945. After the defeat of the Reich, Poland long remained within the Soviet sphere of influence. Many Polish soldiers who refused to live in the enslaved homeland settled in the USA. Nowadays, when free Poland and the United States are allies in NATO, we can commemorate such brave people together, just as we will pay tribute together to those killed during the attack on Pearl Harbor.

**Karol Nawrocki**  
**President of the National Remembrance Institute**

## **Dos fechas, una guerra**

**El ataque japonés a Pearl Harbor hace 80 años empujó a Estados Unidos a participar activamente en la Segunda Guerra Mundial. Esta guerra había caído sobre Polonia dos años antes, con la agresión de Alemania y, más tarde, de la Unión Soviética. Polacos y estadounidenses lucharon en el mismo bando en este conflicto y compartían el mismo objetivo: defender la libertad y la humanidad.**

Las primeras bombas y torpedos cayeron alrededor de las 8 de la mañana, hora local. Tan solo unos instantes después, una potente explosión destruyó por completo el acorazado USS "Arizona". En aquel momento ya otros grandes barcos estaban ardiendo. El balance de aquella mañana del domingo 7 de diciembre de 1941 fue trágico para los estadounidenses: el número de fallecidos superó con creces las 2000 personas, varios

acorazados destruidos, casi doscientos aviones de combate perdidos. Los responsables de la Casa Blanca y los ciudadanos de a pie quedaron conmocionados.

“La noticia de estos ataques sorpresa cayó como una bomba en Washington”, informaba el “New York Times” al día siguiente. El Secretario de Marina, Frank Knox, se equivocó al pensar inicialmente que se trataba de las Filipinas. Pero pronto desapareció cualquier atisbo de duda: Estados Unidos estaba en guerra con Japón. Cuatro días después de los devastadores ataques a Pearl Harbor, la Alemania de Adolf Hitler e Italia declararon la guerra a los Estados Unidos. Estos fueron los puntos de inflexión de la Segunda Guerra Mundial. La entrada del poderoso Estado norteamericano en el conflicto cambió por completo el equilibrio de poder existente entre las partes enfrentadas. Así, diciembre de 1941 marcó el principio del fin del eje del mal que entonces intentaba apoderarse del mundo.

Los polacos tuvieron su propio Pearl Harbor más de dos años antes. En la madrugada del 1 de septiembre de 1939, el acorazado alemán “Schleswig-Holstein” abrió fuego contra el puesto militar polaco de Westerplatte, en la Ciudad Libre de Gdansk. Casi simultáneamente, la Luftwaffe bombardeó la ciudad indefensa de Wieluń, ataque que se convirtió en un símbolo de la barbarie, y que puede compararse con la destrucción de la ciudad vasca de Guernica en 1937. Ese día de septiembre, sin realizar una declaración previa de guerra, la Wehrmacht atacó casi toda la extensión de la frontera. Cuando más de dos semanas después el Ejército Rojo invadió Polonia desde el este, el destino del país que se defendía heroicamente estaba sellado. Pero la guerra iniciada en Polonia tenía ya por aquel entonces un carácter mundial, ya que Francia y Gran Bretaña se enfrentaron a Alemania.

Pearl Harbor ocupa un lugar especial en la historia de Estados Unidos, y lo mismo sucede con Westerplatte y Wieluń en la historia de Polonia. De hecho, se podría decir que el 7 de diciembre de 1941 y el 1 de septiembre de 1939 son dos inicios de la misma guerra: una guerra en defensa de la libertad y la humanidad. Hay algo que también puede afirmarse sin lugar a dudas: tanto los polacos como los estadounidenses lucharon desde el principio en el lado correcto en esta guerra. Libraron una guerra justa, tal y como la define San Agustín.

La hermandad en las armas polaco-americana tiene una larga tradición. En el siglo XVIII, los polacos – dirigidos por Tadeusz Kościuszko y Kazimierz Pułaski – participaron en la guerra por la independencia de los Estados Unidos. Cuando, en el siglo XIX y principios del XX, Polonia no figuraba en el mapa de Europa, cientos de miles de nuestros compatriotas emigraron a Estados Unidos en busca de una vida mejor. Casi 300 000 americanos de ascendencia polaca sirvieron en el ejército estadounidense durante la Primera Guerra Mundial. Voluntarios de EE.UU. con raíces polacas se unieron en aquel momento al Ejército Polaco en Francia, también conocido como el Ejército Azul; sus soldados desempeñaron más tarde un papel importante en los años 1919-1920, cuando Polonia defendió su recién recuperada independencia en la guerra contra la Rusia bolchevique. Cabe recordar que los

aviadores estadounidenses de la 7.<sup>a</sup> Escuadra de Cazas Tadeusz Kościuszko también combatieron contra el Ejército Rojo. Tal vez el más famoso de ellos sea Merian C. Cooper, que posteriormente fue productor, guionista y director en Hollywood, cocreador del famoso *King Kong*.

Durante la Segunda Guerra Mundial, aproximadamente un millón de estadounidenses movilizados para el servicio militar tenían raíces polacas. No es de extrañar que encontremos sus nombres en las descripciones de prácticamente todas las batallas importantes del ejército estadounidense en el Pacífico, el norte de África y Europa.

Entre las víctimas más jóvenes del ataque japonés a Pearl Harbor se encuentra John Stanley Malinowski, de 17 años, del USS "Arizona". En el mismo acorazado murió Henry S. Kalinowski, de 21 años, que ese fatídico día estaba a bordo solo porque había prestado su pase de fin de semana a un amigo.

Uno de los protagonistas de la famosa película de Steven Spielberg *Salvar al soldado Ryan* bien podría haber sido Edward Wozenski. Este veterano de batallas en África y Sicilia – que más tarde se convertiría en general – comandó en junio de 1944 una compañía que desembarcó y luchó ferozmente en la playa de "Omaha" en Normandía. Quienes conozcan el antiguo drama bélico de John Guillermin, *El puente de Remagen*, seguramente estarán interesados en la biografía de Alexander Drabik. Como soldado de la 9.<sup>a</sup> División Panzer es conocido por haber capturado el crucial puente Ludendorff cerca de Remagen en marzo de 1945, abriendo el camino a los aliados hacia el corazón del Reich. La biografía de Francis "Gabby" Gabreski, uno de los más grandes ases de las Fuerzas Aéreas de los Estados Unidos, es también un excelente material para un guión cinematográfico. Derribó casi 30 aviones enemigos durante la Segunda Guerra Mundial y varios más durante los combates posteriores en Corea.

En numerosos frentes de la Segunda Guerra Mundial, los soldados estadounidenses, incluidos aquellos que tenían ascendencia polaca, lucharon codo con codo con los soldados de las Fuerzas Armadas de Polonia en el Oeste, que se habían organizado desde 1939 fuera de las fronteras del país ocupado. En repetidas ocasiones pudieron confirmar la profesionalidad y el carácter excepcional del soldado polaco. El famoso general George S. Patton, condecorado con cuatro estrellas, señaló que las tropas polacas "son las mejores" entre todas las que había visto, "incluidas las británicas y las estadounidenses".

Lamentablemente, este esfuerzo no permitió a Polonia recuperar la soberanía en 1945. Tras la derrota del Reich, nuestro país se encontró durante mucho tiempo en la esfera de influencia de la Unión Soviética. Muchos soldados polacos que no querían vivir en una patria esclavizada se establecieron en los Estados Unidos. Hoy, cuando Polonia libre y Estados Unidos son aliados en la OTAN, podemos conmemorar juntos a estas valientes personas, al igual que rendiremos homenaje a los caídos en el ataque a Pearl Harbor.

**Karol Nawrocki**

## Deux dates, une même guerre

**L'attaque japonaise sur Pearl Harbor, il y a 80 ans, a poussé les États-Unis à participer activement à la Seconde Guerre mondiale. Cette guerre s'est abattue sur la Pologne deux ans plus tôt, avec l'agression de l'Allemagne puis de l'Union soviétique. Polonais et Américains ont combattu dans ce conflit du même côté et pour la même cause : la défense de la liberté et de l'humain.**

Les premières bombes et torpilles sont tombées vers huit heures du matin, heure locale. Peu de temps après, une puissante explosion a complètement détruit le cuirassé USS « Arizona ». À ce moment-là, d'autres grands navires brûlaient déjà. Le bilan de ce dimanche matin, 7 décembre 1941, est tragique pour les Américains : beaucoup plus de 2 000 morts, plusieurs cuirassés détruits, près de deux cents avions de chasse perdus. Les décideurs de la Maison Blanche et les citoyens ordinaires sont choqués.

« La nouvelle de ces attaques surprises est tombée comme une bombe sur Washington », rapporte le New York Times le lendemain. Le secrétaire d'État à la Marine, Frank Knox, crut d'abord qu'il s'agissait des Philippines. Bientôt, plus aucun doute n'était permis : Les États-Unis étaient en guerre contre le Japon. Quatre jours après les raids dévastateurs sur Pearl Harbor, l'Allemagne d'Adolf Hitler et l'Italie déclarent la guerre aux États-Unis. Ce sont là des moments tournants de la Seconde Guerre mondiale. L'entrée du puissant État américain dans le conflit change complètement l'équilibre des forces entre les belligérants. Ainsi, décembre 1941 marque le début de la fin pour l'Axe du Mal, qui tentait alors de s'emparer du monde.

Les Polonais ont vécu leur Pearl Harbor plus de deux ans auparavant. Au petit matin du 1er septembre 1939, le cuirassé allemand Schleswig-Holstein ouvre le feu sur le poste militaire polonais de Westerplatte dans la ville libre de Gdańsk. Presque simultanément, la Luftwaffe bombarde la ville sans défense de Wieluń, qui devient un symbole de barbarie comparable à la destruction de la ville basque de Guernica en 1937. Sans déclaration de guerre, la Wehrmacht frappe ce jour de septembre sur presque toute la longueur de la frontière. Lorsque l'Armée rouge fait irruption en Pologne par l'est, plus de deux semaines plus tard, le sort de ce pays héroïquement défendu est scellé. Mais la guerre commencée en Pologne avait déjà un caractère mondial, car la France et la Grande-Bretagne ont pris les armes contre l'Allemagne.

Tout comme Pearl Harbor a une place particulière dans l'histoire américaine, Westerplatte et Wieluń ont une place permanente dans l'histoire polonaise. En fait, nous pourrions dire que le 7 décembre 1941 et le 1er septembre 1939 sont deux débuts de la même guerre - une guerre pour la défense de la liberté et de l'humain. Nous pouvons également affirmer, sans l'ombre d'un doute, que les Polonais et les Américains ont combattu du bon côté de cette guerre dès le début. Ils ont mené une guerre juste, telle que la définissait notamment



St Augustin.

La fraternité d'armes polono-américaine a une longue tradition. Au 18<sup>e</sup> siècle, les Polonais – menés par Tadeusz Kościuszko et Kazimierz Pułaski – se sont engagés dans la guerre d'indépendance américaine. Lorsque la Pologne ne figurait pas sur la carte de l'Europe au XIX<sup>e</sup> et au début du XX<sup>e</sup> siècle, des centaines de milliers de nos compatriotes ont émigré aux États-Unis à la recherche d'une vie meilleure. Près de 300 000 Américains d'origine polonaise ont servi dans l'armée américaine pendant la Première Guerre mondiale. Des volontaires américains d'origine polonaise ont rejoint l'armée polonaise en France, également connue sous le nom d'Armée Bleue ; ces soldats ont ensuite joué un rôle important dans les années 1919-1920, lorsque la Pologne a défendu son indépendance nouvellement retrouvée dans la guerre contre la Russie bolchevique. Il convient de rappeler que les pilotes américains du 7<sup>ème</sup> escadron de chasseurs Tadeusz Kościuszko ont également combattu l'Armée rouge. Le plus célèbre d'entre eux est peut-être Merian C. Cooper, qui deviendra plus tard producteur, scénariste et réalisateur d'Hollywood, co-créateur du célèbre *King Kong*.

Pendant la Seconde Guerre mondiale, environ un million d'Américains mobilisés pour le service militaire avaient des origines polonaises. Il n'est pas surprenant que l'on retrouve leurs noms dans les descriptions de pratiquement toutes les grandes batailles de l'armée américaine dans le Pacifique, en Afrique du Nord et en Europe.

Parmi les plus jeunes victimes de l'attaque japonaise sur Pearl Harbor figure John Stanley Malinowski, 17 ans, du USS « Arizona ». Henry S. Kalinowski, 21 ans., qui a trouvé la mort sur le même navire de guerre juste parce que, ce jour fatidique, il avait prêté son laissez-passer pour le week-end à un copain.

Edward Wozenski aurait pu être l'un des protagonistes du célèbre film de Steven Spielberg, « Il faut sauver le soldat Ryan ». Ce vétéran des batailles d'Afrique et de Sicile – qui deviendra plus tard général – a commandé la compagnie qui a débarqué et combattu farouchement sur la plage d'Omaha Beach en Normandie en juin 1944. Ceux qui connaissent le drame de guerre plus ancien de John Guillermin, *Le Pont de Remagen*, devraient regarder de plus près la biographie d'Alexander Drabik, qui en mars 1945, en tant que soldat de la 9<sup>ème</sup> division blindée, s'est distingué par sa bravoure en traversant le premier le pont de Ludendorff, près de Remagen, dont la capture a ouvert aux Alliés la voie vers le cœur du Reich. La biographie de Francis « Gabby » Gabreski, l'un des plus grands as de l'US Air Force, est certainement aussi une excellente matière à scénario de film. Il a abattu près de 30 avions ennemis pendant la Seconde Guerre mondiale et plusieurs autres pendant les combats qui ont suivi en Corée.

Sur de nombreux fronts de la Seconde Guerre mondiale, les soldats américains, y compris ceux d'origine polonaise, ont combattu côte à côte avec les soldats des forces armées polonaises de l'Ouest, organisées depuis 1939 en dehors des frontières du pays occupé. Plus d'une fois, ils ont pu constater le professionnalisme et le caractère exceptionnel du

soldat polonais. Le célèbre général quatre étoiles George S. Patton a noté que les troupes polonaises « se présentent le mieux » parmi toutes celles qu'il avait vu, « y compris les troupes britanniques et américaines ».

Malheureusement, cet effort n'a pas permis à la Pologne de retrouver sa souveraineté en 1945. Après la défaite du Reich, notre pays s'est retrouvé pendant longtemps dans la zone d'influence de l'Union soviétique. De nombreux soldats polonais, qui ne voulaient pas vivre dans une patrie asservie, se sont installés aux États-Unis. Aujourd'hui, alors que la Pologne libre et les États-Unis sont alliés au sein de l'OTAN, nous pouvons commémorer ensemble ces personnes courageuses, tout comme nous rendons hommage aux victimes de l'attaque de Pearl Harbor.

**Karol Nawrocki**

**Président de l'Institut de la mémoire nationale de Pologne**

## **Due date, una guerra**

**L'attacco giapponese a Pearl Harbor 80 anni fa spinse gli Stati Uniti a partecipare attivamente alla Seconda guerra mondiale. Questa guerra era piombata sulla Polonia due anni prima, con l'aggressione della Germania e poi dell'Unione Sovietica. Polacchi e americani combatterono dalla stessa parte e per la stessa cosa in questo conflitto: difendere la libertà e l'umanità.**

Le prime bombe e i primi siluri caddero intorno alle 8 del mattino ora locale. Solo pochi istanti dopo, una potente esplosione distrusse completamente la corazzata USS "Arizona". A quel punto, anche altre grandi navi erano in fiamme. Il bilancio di quella domenica mattina del 7 dicembre 1941 fu tragico per gli americani: molto più di 2.000 morti, diverse corazzate distrutte, quasi duecento aerei da combattimento persi. I responsabili della Casa Bianca e i comuni cittadini rimasero scioccati.

"La notizia di questi attacchi a sorpresa è caduta come una bomba su Washington", riportò il New York Times il giorno seguente. Il segretario della Marina Frank Knox si era illuso all'inizio che si trattasse delle Filippine. Presto non ci fu più alcun dubbio: Gli Stati Uniti erano in guerra con il Giappone. Quattro giorni dopo i devastanti raid aerei su Pearl Harbor, la Germania di Adolf Hitler e l'Italia dichiararono guerra agli Stati Uniti. Questi furono i punti di svolta di tutta la Seconda guerra mondiale. L'ingresso del potente Stato americano nel conflitto cambiò completamente l'equilibrio di potere delle parti in guerra. Così il dicembre 1941 segnò l'inizio della fine dell'asse del male che allora cercava di impadronirsi del mondo.

I polacchi avevano vissuto la loro Pearl Harbor più di due anni prima. La mattina presto del 1° settembre 1939, la corazzata tedesca "Schleswig-Holstein" aprì il fuoco contro l'avamposto militare polacco a Westerplatte nella città libera di Danzica. Quasi contemporaneamente, la Luftwaffe bombardò la città indifesa di Wieluń, che divenne un simbolo di barbarie paragonabile alla distruzione della Guernica basca nel 1937. Senza una

dichiarazione di guerra, quel giorno di settembre la Wehrmacht colpì quasi l'intera lunghezza del confine. Quando, più di due settimane dopo, l'Armata Rossa invase la Polonia da est, il destino del Paese eroicamente difeso era segnato. Ma la guerra iniziata in Polonia aveva ormai un carattere globale, poiché Francia e Gran Bretagna si schierarono contro la Germania.

Proprio come Pearl Harbor occupa un posto speciale nella storia americana, così Westerplatte e Wieluń lasciarono un segno indelebile nella storia polacca. In effetti, si potrebbe dire che il 7 dicembre 1941 e il 1° settembre 1939 furono due inizi della stessa guerra – una guerra in difesa della libertà e dell'umanità. Si può anche dire, senza ombra di dubbio, che sia i polacchi che gli americani combatterono dalla parte giusta in questa guerra fin dall'inizio. Conducessero una guerra giusta – come la definì, ad esempio, s. Agostino.

La fratellanza d'armi polacco-americana ha una lunga tradizione. Nel XVIII secolo, i polacchi – guidati da Tadeusz Kosciuszko e Kazimierz Pulaski – furono coinvolti nella Guerra d'indipendenza americana. Quando la Polonia non era sulla mappa dell'Europa nel XIX e all'inizio del XX secolo, centinaia di migliaia di nostri compatrioti emigrarono negli Stati Uniti in cerca di una vita migliore. Quasi 300 mila americani di origine polacca prestarono servizio nell'esercito degli Stati Uniti durante la Prima guerra mondiale. Volontari dagli Stati Uniti con radici polacche si univano all'esercito polacco in Francia, noto anche come Armata Blu, in quel periodo; i suoi soldati giocarono poi un ruolo importante negli anni 1919-1920, quando la Polonia difese la sua indipendenza appena riconquistata nella guerra contro la Russia bolscevica. Vale la pena ricordare che anche gli aviatori americani del 7° squadrone di caccia Tadeusz Kościuszko combatterono contro l'Armata Rossa. Forse il più famoso di questi è Merian C. Cooper, che in seguito divenne produttore, sceneggiatore e regista di Hollywood, co-creatore del famoso *King Kong*.

Durante la Seconda guerra mondiale, ben un milione di americani mobilitati per il servizio militare aveva radici polacche. Non c'è da stupirsi se troviamo i loro nomi nelle descrizioni di quasi tutte le principali battaglie dell'esercito americano nel Pacifico, in Nord Africa e in Europa.

Una delle vittime più giovani dell'attacco giapponese a Pearl Harbor è il diciassettenne John Stanley Malinowski della USS "Arizona". Sulla stessa corazzata morì il ventunenne Henry S. Kalinowski, che quel giorno fatale era a bordo solo perché aveva prestato il suo pass per il weekend a un amico.

Uno dei protagonisti del famoso film *Salvate il soldato Ryan* di Steven Spielberg potrebbe benissimo essere Edward Wozenski. Questo veterano delle battaglie in Africa e in Sicilia – poi diventato generale – comandò una compagnia che sbarcò e combatté ferocemente sulla spiaggia di "Omaha" in Normandia nel giugno 1944. Chi ha familiarità con il vecchio dramma bellico di John Guillermin *Il ponte di Remagen* dovrebbe essere interessato alla biografia di Alexander Drabik. Come soldato della 9a Divisione corazzata, divenne famoso

per aver conquistato il cruciale ponte Ludendorff vicino a Remagen nel marzo 1945, aprendo la strada agli alleati nel cuore del Reich. La biografia di Francis "Gabby" Gabreski, uno dei più grandi assi della US Air Force, è anche ottimo materiale per una sceneggiatura cinematografica. Abbattette quasi 30 aerei nemici durante la Seconda guerra mondiale e molti altri durante i successivi combattimenti in Corea.

Su molti fronti della Seconda guerra mondiale, i soldati americani, compresi quelli di origine polacca, combatterono fianco a fianco con i soldati delle forze armate polacche in Occidente, organizzate dal 1939 fuori dai confini del Paese occupato. Più volte videro la professionalità e il carattere eccezionale del soldato polacco. Il famoso generale a quattro stelle George S. Patton notò che le truppe polacche "si presentavano meglio di tutte" quelle che aveva visto, "comprese quelle inglesi e americane".

Purtroppo, questo sforzo non permise alla Polonia di riconquistare la sovranità nel 1945. Dopo la sconfitta del Reich, il nostro Paese si trovò per molto tempo nella sfera d'influenza dell'Unione Sovietica. Molti soldati polacchi che non volevano vivere in una patria prigioniera si stabilirono negli Stati Uniti. Oggi, quando la Polonia libera e gli Stati Uniti sono alleati nella NATO, possiamo commemorare insieme queste persone coraggiose, proprio come continueremo a rendere omaggio ai caduti nell'attacco a Pearl Harbor.

**Karol Nawrocki**  
**Presidente dell'Istituto della Memoria Nazionale**